



#33

Ciągle pod presją! Rozmowa Beaty Kozak z Grzegorzem Baczewskim

Intro [00:00:00]

Grzegorz Baczewski

Ciągle pod presją.

Beata Kozak

Taki luzik.

Grzegorz Baczewski

A miał być taki dzień na luzie.

Beata Kozak

Ale jest tam na luzie? Tak? Jest fajnie na luzie?

Grzegorz Baczewski

Tak.

Beata Kozak

Bo muszę kontrolować.

W poszukiwaniu siebie i autentycznego przywództwa [00:00:29]

Beata Kozak

Grzegorz, cieszę się, że jesteś.

Grzegorz Baczewski

Z wzajemnością.

Beata Kozak

Ze mną dzisiaj Grzegorz Baczewski, ja nazywam się Beata Kozak, jestem założycielką Metrum – firmy, która do 22 lat szkoli trenerów, szkoli coachów, prowadzi szkolenia dla biznesu, szkolenia warsztatowe, ale również liderów biznesu. I pierwszy raz spotkałam się z Tobą jako z liderem biznesu, stałeś na czele organizacji, którą transformowaliśmy. To było nasze pierwsze spotkanie, a potem...



Zapaliłeś się do rozwoju, mieliśmy coaching indywidualny, z tego co pamiętam, nie? I jesteś absolwentem Akademii Coachingu i już wkrótce będziesz absolwentem Szkoły Trenerów 70. edycji.

Grzegorz Baczewski

Tak.

Beata Kozak

Pozdrawiamy całą grupę.

Grzegorz Baczewski

To już za dwa tygodnie. Wiesz, ale mi przyszło do głowy to nasze pierwsze spotkanie. Właściwie to nie było pierwsze. Pierwsze to był jakiś trening, a później za chwilę pomyślałem, że chciałbym spróbować coachingu. I na jednej z pierwszych sesji zapytałaś mnie kim jest Grzegorz i ja wtedy powiedziałem, że nie wiem. I właściwie od tego momentu zaczęła się moja droga, właśnie takiego poszukiwania kim jest Grzegorz, jakim liderem chce być Grzegorz. No ale też później na Akademii Coachingu dowiedziałem się, że jak klient mówi nie wiem, to znaczy, że dotknął czegoś bardzo ważnego. Ta droga właśnie od tego spotkania to jest taka ważna moja droga, również w takim poszukiwaniu tego, co chciałbym robić, co mogę zyskać dzięki coachingowi, dzięki kompetencjom trenerskim. I ja myślę, że poszedłem do Akademii Coachingu z takim przeświadczeniem, że jako lider potrzebuję takich umiejętności coachingowych, aktywnego słuchania, umiejętności zadawania pytań. Jednym z najtrudniejszych dla mnie elementów coachingu była praca ciszą, dlatego że na spotkaniach biznesowych bardzo rzadko jest cicho. Wszyscy zaraz wiedzą najlepiej, co trzeba zrobić, jakie są wskaźniki, jaka jest ścieżka, jakie KPI-e. Bardzo ciężko jest powiedzieć, że się czegoś nie wie w tym środowisku, a jak w każdym innym się nie wie po prostu. Czasami się zakłada maski, a czasami się po prostu coś gra, a coaching nie pozwala na to, żeby grać.

Wewnętrzny kompas w drodze do siebie [00:03:06]

Beata Kozak

Tak, ludzie często pytają mnie, dla kogo jest Szkoła Trenerów, kto przychodzi do Szkoły Trenerów, a ja wtedy odpowiadam: ludzie. I Ty jesteś tym klientem, gdzie byłeś właśnie związany ze światem biznesu, bo też do szkoły trenerów dołączają właśnie liderzy, osoby związane z biznesem i twoja ścieżka od tego się zaczęła. Powiedziałaś w pewnym momencie, że zadałam ci pytanie, kim jest Grzegorz, i to był początek, i gdybyś miał powiedzieć, nie wiem, jak Szkoła Trenerów, trening



interpersonalny w ramach Szkoły pomogły Ci w odkryciu tego, kim jest Grzegorz, kim jest Grzegorz dzisiaj?

Grzegorz Baczewski

Przede wszystkim ta odpowiedź „nie wiem” pozwoliła mi dostrzec, że chciałbym się dowiedzieć. Też to jest proces, to trochę trwa, no bo pół roku byłem w Akademii Głównej. No bo pół roku byłem w Akademii Coachingu, rok teraz kończy się Szkoły Trenerów. Rzeczywiście ten bardzo intensywny czas pięciu dni treningu interpersonalnego, który jest niezwykłym doświadczeniem, bo właściwie nie wiadomo, co się wydarzy, a dzieje się bardzo dużo i na tej sali, i w środku w każdym. Więc co mi tak naprawdę pomogło w tym, co mnie prowadziło w tej drodze? No chyba jest jeden taki kompas, który myślę, że jak ktoś list z nauk coachingu to wie, ten kompas każdy ma w środku. I to jest takie ciągłe wracanie do tego, ale mam wrażenie, że im głębiej się w ten proces wchodzę, im głębiej wchodzę w ten proces, tym głębiej docieram w siebie. Że to się dzieje w jakimś sensie przez spotkania z innymi ludźmi, przez trenowanie na przykład, przez te coachingi, których próbowałem i w ramach Akademii, i te, które później robię z klientami, i przez te wszystkie ćwiczenia na Szkole Trenerów, ale też możliwość zrobienia tej etudy na koniec. To wszystko są rzeczy, które pozwalają mi w którymś momencie zadać sobie pytanie, a gdzie w tym jest Grzegorz? A jak Grzegorz by chciał? A co chciałby z tym zrobić? I to jest znowu taki powrót do tego wewnętrznego kompasu, który każdy ma w sobie i gdzieś może się nim kierować, a nawet powinien, chyba tak bym powiedział. Wtedy jest łatwiej i lżej, jak się z tym kompasem idzie, a nie się dostraja do innych.

Beata Kozak

Dzięki.

Grzegorz Baczewski

Dzięki.

Autentyczność jako fundament przywództwa i rozwoju [00:05:42]

Beata Kozak

Jestem z takim pytaniem właśnie, bo tak często ludzie pytają mnie, co się dzieje na tym treningu interpersonalnym. Ja wtedy odpowiadam: no, trening interpersonalny to jest takie doświadczenie, gdzie przez 5 dni siedzisz w kółku i czekasz aż się zacznie.



Grzegorz Baczewski

Oj, u nas się zaczęło bardzo szybko. Zaczęło się od tego, że już drugiego dnia jedna z koleżanek nie wytrzymała, że ona nie rozumie, co tu się dzieje i do czego to prowadzi. Ona w końcu chce jakieś zadanie. I to był taki mocny przełom, bo ja byłem zafascynowany procesem. Miałem wrażenie, że dzieje się bardzo dużo, że coś trwa. Może też dlatego, że jako taki bardzo mocny ekstrawertyk bardzo dużo mówiłem w tym czasie, więc nie zajmowałem się za bardzo też tym, co się dzieje, bo cały czas gadałem. Dobra, żartuję, nie cały czas, ale dużo. I rzeczywiście zaczęło się dziać. I tam się dzieją różne rzeczy magiczne, bo po pierwsze ludzie spotykają się z bardzo wieloma emocjami swoimi i innych. Mogą obserwować interakcje, mogą obserwować siebie w tym, co się dzieje. I właściwie przeżywa się i momenty takich mocnych spięć, prowadzące do złości, niechęci i później jakaś akceptacja za tym może iść, jeżeli tylko się puści to, jeżeli się o tym otwarcie powie, zakomunikuje. I to jest takie 5 dni praktyki. Z komunikacji i coś takiego się dzieje, nie wiem czy na każdym treningu interpersonalnym, ja byłem tylko na jednym, ale coś takiego się dzieje, że przez 5 dni z zupełnie obcymi ludźmi nagle się jest niezwykle blisko. I z tej bliskości wynika jakiś taki dziwny spokój, taka cisza, która pozwala dużo słyszeć, tak po prostu doświadczać. No więc z takich ludzi, którzy przyjeżdżają z jakimiś tam w głowie różnymi pomysłami, rzeczami z domu, problemami i tak dalej. I są tak bardzo w tych swoich głowach, mam wrażenie, że wszyscy tak byliśmy, ja na pewno. W jakiś sposób przez tą obecność i bycie razem wypuszczają emocje i z tych głów wychodzą jakoś. I tak bardziej są w ciele, w tym co czują. W bebechach może, a ta głowa jakoś się uciszy.

Beata Kozak

W takim razie przychodzi mi do głowy takie pytanie, w ogóle zanim jeszcze zadam pytanie, to dzięki serdeczne. Dzięki za to co powiedziałaś, bo też myślę, że trudno być trenerem, trudno być liderem, trudno być coachem, dopóki nie mamy tej odpowiedzi. Kim ja jestem, kim jest Grzegorz, kim jest nie da się.

Grzegorz Baczewski

Nie da się, znaczy można udawać się, jakiś jeden z wzorców różnych liderów.

Beata Kozak

Tak. Siła wpływu płynie z autentyczności i to jest coś takiego, co też zawsze mi przyświecało w projektowaniu wszystkich programów, dlatego też każdy zjazd jest prowadzony przez innego trenera. Dlatego tu pozdrawiam cały zespół Metrum, bez was by się to nigdy w życiu nie wydarzyło. Ale jestem właśnie jeszcze z takim pytaniem, gdybyś mógł tak złapać właśnie co Szkoła Coachingu, czy szkoła trenerów



może dać liderom, może dać menadżerom, bo takie jest twoje doświadczenie. To są twoje korzenie.

Grzegorz Baczewski

Jak zwykle trudne pytania zadajesz. Myślę, że to co jest w Metrum niezwykle, to jest możliwość doświadczenia i to tak bardzo osobiście doświadczenia i tych doświadczeń jest bardzo dużo w programie, czy Akademii Coachingu, czy Szkoły Trenerów. I tak jak autentyczność porywa ludzi, to żeby być autentycznym, to trzeba po prostu zbudować siebie. Doświadczenie, które to autentyczność buduje. Żeby dowiedzieć się kim się jest, trzeba doświadczyć wewnętrznie ilość sytuacji, w których znajdzie się swoje odpowiedzi na różne pytania. I jak już ma się te odpowiedzi, to wtedy łatwiej jest porwać za sobą ludzi, którzy mają podobnie.

Beata Kozak

Dzięki. A gdybyś miał jeszcze skończyć takie zdanie, bo ostatnio jakoś do mnie przyszło. Pracuję w tej chwili z różnymi konsultantami. Ludzie mi zadają, no co jest takiego wyjątkowego w Metrum, co stanowi waszą tożsamość. I ostatnio jakby to zdanie, wszystko zależy od ludzi, nam zależy na ludziach, jest ze mną przez 22 lata, przez jakieś 10 lat jest profesjonalnie i z humorem. A ostatnio do mnie przyszło, Metrum znacznie więcej niż kompetencje zawodowe. To gdybyś mogła jednym słowem złapać, to co to jest znacznie więcej niż kompetencje zawodowe, czyli co?

Grzegorz Baczewski

Wiesz co, *sorry* za angielszczyznę, która w biznesie jest upowszechniana, to jest *Human Touch* myślę. Takie po prostu ludzkie podejście.

Beata Kozak

Dziękuję ci bardzo serdecznie za rozmowę.

Grzegorz Baczewski

Dziękuję.